

Izrael planuje budowę osiedli na spornych terenach

23 stycznia 2017

Merostwo Jerozolimy zatwierdziło plany budowy ponad pół tysiąca mieszkań dla Izraelczyków w spornych dzielnicach miasta, przyjmując w pierwszy dzień prezydentury Donalda Trumpa decyzję, którą odkładano ze względu na obawę nowych tarć z poprzednią amerykańską administracją – informuje strona internetowa gazety „Haaretz”.

Izraelskie władze liczą na to, że zespół Trumpa zmieni stosunek do działalności osiedleńczej, która za Baracka Obamy USA nazwana została przeszkodą w osiągnięciu pokoju w regionie. W grudniu USA pozwoliły Radzie Bezpieczeństwa ONZ przyjąć rezolucję domagającą się zaprzestania działalności osiedleńczej.

„Komitet ds.planowania i budowy Jerozolimy dziś rano wydał zgodę na wzniesienie 566 mieszkań w rejonie za „zieloną linią”: w Pisgat-Zeewe, Ramot i Ramat-Szlomo. Omówienie tej kwestii zostało przesunięte dwa tygodnie temu ze względu na obawę potępienia ze strony administracji Obamy” – powiedziano w publikacji.

Rozwój sieci domów na okupowanym Zachodnim Brzegu Jordanu i anektowanej Wschodniej Jerozolimie, gdzie już mieszka prawie 600 tysięcy Izraelczyków, uważa się za główny punkt niezgody w stosunkach Izraela ze wspólnotą międzynarodową i jedną z głównych przeszkód w zawarciu pokoju z Palestyńczykami. Uznają oni budowę mieszkań za politykę umocnienia obecności żydowskiej na podbitych terytoriach.

Władze izraelskie wiążą nadzieje na zmianę podejścia Stanów Zjednoczonych z oświadczeniami Trumpa, który podczas kampanii wyborczej nazwał Jerozolimę „wieczną stolicą narodu żydowskiego” i obiecał przenieść tam ambasadę USA z Tel Awiwu.

Już po zwycięstwie skrytykował on antyosiedleńczą rezolucję ONZ i odmowę administracji Obamy wykorzystać prawo weta. Nowym ambasadorem w Izraelu Trump postanowił naznaczyć swojego doradcę Davida Firedmana, który jest w swoich poglądach bliski miejscowemu obozowi prawicy.

Izraelskie media piszą, że partnerzy premiera Beniamina Netaniahu w koalicji rządzącej wzywają go do wykorzystania zmiany władzy w Waszyngtonie w celu ogłoszenia rezygnacji z kursu uregulowania konfliktu z Palestyńczykami zgodnie z zasadą „dwa państwa dla dwóch narodów” i rozpoczęcia aneksji dużych żydowskich osiedli leżących na zachodnim brzegu rzeki Jordan.

Źródło: pl.SputnikNews.com